

# Tadeusz Gierzyński

---

## Wizytacja zespołów adwokackich

---

Palestra 9/3(87), 8-14

---

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Wizytacja zespołów adwokackich

I. Rok 1964, pierwszy rok działalności nowych organów adwokatury i pracy adwokatów, nacechowany był stopniową realizacją przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury i rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy.

Z dniem 1 stycznia 1965 r. uczyniony został w tej dziedzinie dalszy krok: w życie wszedł Regulamin o zakresie i sposobie działania oraz o zasadach wynagradzania wizytatorów.

Uchwałą z dnia 28 stycznia 1965 r. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej powołało do życia Centralny Zespół Wizytatorów i 17 zespołów wizytatorów przy radach adwokackich. Pierwsza narada wizytatorów Centralnego Zespołu Wizytatorów i przewodniczących zespołów wizytatorów przy radach adwokackich, która się odbyła w dniu 6 lutego br., zapoczątkowała działalność samorządu adwokackiego na nowym, b. ważnym przy tym i trudnym odcinku przeprowadzania kontroli pracy zespołów adwokackich i ich członków w ramach szeroko pojętej wizytacji.

O wielkiej roli i znaczeniu, jakie do instytucji wizytatorów i ich działalności przywiązuje Prezydium NRA, świadczy wymownie to, że przewodnictwo w Centralnym Zespole Wizytatorów powierzyło jednemu z wiceprezesów NRA, na przewodniczących zespołów wizytatorów przy poszczególnych radach adwokackich powołało wicedziekanów, wizytatorów zaś wybrało spośród adwokatów najbardziej doświadczonych, posiadających wysokie kwalifikacje zawodowe i cieszących się autorytetem wśród kolegów.

Do pełnienia tych wcale niełatwych funkcji powołano w tej chwili 12 wizytatorów Centralnego Zespołu Wizytatorów oraz 111 wizytatorów zespołów przy radach adwokackich w liczbie od 3 do 15 — w zależności od liczby zespołów adwokackich na terenie danej izby. Na marginesie należy zaznaczyć, że składy te nie są ostateczne, Regulamin bowiem przewiduje skład Centralnego Zespołu Wizytatorów w liczbie do 18 członków, a zespoły wizytatorów przy radach adwokackich — w stosunku: 1 wizytator na 5—10 zespołów adwokackich.

Okres organizacji zarówno Centralnego Zespołu Wizytatorów, jak i zespołów wizytatorów przy radach adwokackich oraz okres wstępnych prac przygotowawczych został już zakończony i na terenie całego kraju rozpoczęły się pierwsze wizytacje zespołów adwokackich.

II. Jakie są założenia i zadania wizytacji, zakres i sposób działania wizytatorów?

1. Stosownie do art. 58 pkt 3 u.o.u.a. „wizytatorzy sprawują z ramienia organów samorządu adwokackiego i pod ich kierunkiem kontrolę nad ścisłym wykonywaniem przez zespoły adwokackie przepisów o adwokaturze.”

Adwokatura z racji swej funkcji społecznej, jaką ma do spełnienia, oraz ze względu na swą rolę w wymiarze sprawiedliwości i charakter

pracy jest zawodem szczególnym. Poza wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, jakim odpowiadać muszą członkowie adwokatury, wymagała ona zawsze zdyscyplinowania, wysokiej etyki, uczciwości i prawości oraz prawidłowego i sprawnego działania. Zagadnienie tych wymagań jest tak dawne, jak długo istnieje zawód adwokacki. Sięgnijmy tu na chwilę do rodzimej historii.

Cały szereg wymagań stosowanych wobec adwokatów zawierają np. teksty przyrzeczeń (przysięgi), obowiązujących i uregulowanych ustawowo już od połowy XVI wieku. Zobowiązywały one ówczesnych adwokatów do tego, żeby dochowywali wierności swemu klientowi, nie żądali wygórowanej zapłaty za swe czynności, nie odstępowali od prowadzenia sprawy po otrzymaniu wynagrodzenia, nie przewlekali spraw, nie posługiwali się w procesie nierzetelnymi argumentami itd.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w rotach przyrzeczenia powtarzają się bardzo często słowa o „niewyciąganiu zbytecznego salarium” (wynagrodzenia), „działaniu na zwłokę” i „przeciwko prawu”, o działaniu „na wyniszczenie stron pozywających” itp.

Warto także dodać, że autor bezimiennej pracy pt. „Adwokat polski za cnotą”, wydanej w 1791 r., jako jeden ze sposobów na „nieobyczajność i niesforność” jurydyków tamtych czasów widział konieczność wzięcia ich „w karby przyzwoitej subordynacji”.

W ustroju socjalistycznym zmieniła się rola adwokatury i wzrosły wymagania w stosunku do adwokata. Ma ona obecnie nową treść społeczną i pełni nowe funkcje.

Adwokatura jest współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, współdziała z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie porządku prawnego, a ponadto jest ona powołana do udzielania pomocy prawnej, opierając się w tym względzie na dwu podstawowych kryteriach: zgodności z prawem oraz zgodności z interesem mas pracujących (art. 2 u.o.u.a.).

Tak wysoka ranga i szeroki zakres funkcji adwokata w socjalistycznym wymiarze sprawiedliwości muszą zupełnie inaczej kształtować postawę adwokata i zasady etyki adwokackiej, stanowiąc bardzo wysokie wymagania adwokatowi. Warunkiem zresztą wpisania i pozostawania na liście adwokatów jest, jak wiadomo, oprócz kwalifikacji zawodowych i obywatelskich rękojmią wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury w PRL i nieskazitelny charakter (art. 63 u.o.u.a.).

Wykonywanie zawodu adwokata wymaga więc szczególnej dyscypliny korporacyjnej, szeroko pojętej samokontroli, nacechowanej głęboką troską o należyty poziom społeczny, zawodowy i etyczny wszystkich członków korporacji, ogółu adwokatów i aplikantów adwokackich.

Przestrzeganie tych zasad należy do podstawowych obowiązków adwokata, a czuwanie nad należytym wykonywaniem przez adwokatów ustawowych zadań i sprawowanie kontroli nad ścisłym przestrzeganiem przepisów o wykonywaniu zawodu adwokata zostało oddane w ręce samorządu adwokackiego (art. 1 u.o.u.a.).

Wymagania w stosunku do adwokatury zmieniły się i wzrosły jeszcze z chwilą, gdy regułą stało się wykonywanie zawodu nie indywidualnie, lecz w zespole adwokackim, gdy umowę z klientem zawiera nie adwokat, lecz kierownik zespołu w imieniu zespołu, i gdy opłaty za czyn-

ności adwokata nie wpływają na rzecz adwokata, lecz stanowią dochód zespołu podlegający podziałowi pomiędzy członków zespołu.

Oto założenia, jak gdyby punkty wyjściowe czy przesłanki wizytacji i pracy wizytatorów. Powinny one nadawać właściwy kierunek pracy wizytatorów i oświetlać jak reflektory przedmiot ich kontroli.

Mając wciąż w pamięci te założenia, przepojeni poczuciem swej wielkiej odpowiedzialności, będą wizytatorzy wszechstronnie i obiektywnie wykonywać swe trudne obowiązki, tym trudniejsze przy tym, że obowiązki te będą dotyczyć kolegów-adwokatów, niejednokrotnie bliskich znajomych czy przyjaciół, często spotykanych na salach sądowych przeciwników procesowych.

2. Tak szeroko pojęta kontrola będzie miała różnorodny zakres i przedmiot.

Trudno, zwłaszcza w pierwszym okresie, postulować, by wizytacje były kompleksowe, by były one nastawione na wszystkie zagadnienia i problemy adwokatury. W każdym jednak razie wizytacja nie może się sprowadzić do ogólnego powierzchownego wglądu, gdyż taka wizytacja byłaby iluzoryczna i bezcelowa.

Jednym z warunków realnej i skutecznej wizytacji jest uprzednie dobre rozeznanie w sytuacji wizytowanej jednostki, w jej składzie osobowym, w liczbie spraw, obrotach i podziale dochodów. Rady adwokackie są w posiadaniu danych, wizytator więc może i powinien z nich korzystać.

Zakres kontroli będzie często zależeć właśnie od tego rozeznania, będzie się on poszerzał lub zwężał w toku samej kontroli, w zależności mianowicie od sygnalizowanych lub napotykanym ujemnych zjawisk, co z kolei spowoduje potrzebę wkroczenia tam, gdzie są te wyraźne oznaki uchybień czy niedociągnięć.

Regulamin przewiduje przeprowadzenie w każdym zespole adwokackim ogólnej wizytacji co najmniej raz w roku, a prócz tego — w miarę potrzeby — mogą być przeprowadzone wizytacje specjalne o ustalonym zakresie badania. Właśnie wyżej wymienione kryteria decydować chyba będą o częstotliwości i zakresie wizytacji w poszczególnych zespołach.

Liczba tych wizytacji będzie chyba większa w pierwszym roku, należy bowiem przypuszczać, że działalność wizytacyjna w zakresie kontroli pracy zespołów, a zwłaszcza kontroli instruktażowej, wpłynie dodatnio na pracę zespołów zarówno od strony wykonywania zawodu przez członków, jak i od strony organizacyjnej i finansowej, co z kolei pozwoli na ograniczenie w przyszłości liczby wizytacji, zwłaszcza tych doraźnych, specjalnych.

Formy pracy wizytatorów będą się coraz bardziej rozwijać, co wpłynie na zmianę charakteru wizytacji, przystosowanie ich do aktualnych potrzeb i przeniesienie punktu ciężkości przede wszystkim na badanie pracy zawodowej członków danego zespołu adwokackiego.

Na wspomnianej już na początku pierwszej naradzie wizytatorów dominowała konieczność kontroli pracy zawodowej adwokata jako kontroli pierwszoplanowej, dotychczas niemal nieznannej i niewątpliwie najtrudniejszej. Uczestnicy narady wskazywali na potrzebę szerokiego zainteresowania się pracą adwokata, terminowością czynności, poziomem

pracy, stopniem przygotowania sprawy i do uczestnictwa w sprawie, jakością pism procesowych (zwłaszcza rewizji), udziałem w rozprawie itd., przy czym wszyscy byli zgodni co do przestrzegania zasady niezależności adwokata, nienaruszania tajemnicy zawodowej, kontrolowania czynności adwokata przede wszystkim przez zespół i jego kierownika.

Przedmiotem zainteresowania wizytatorów będzie również skład osobowy zespołu adwokackiego, kolegalność pracy, atmosfera i wzajemne stosunki w zespole, stosunki z innymi organami wymiaru sprawiedliwości, stosunek do młodych adwokatów, szkolenie aplikantów adwokackich, przygotowanie ich do zastępstwa w sprawie itp.

Wizytator może i powinien zainteresować się pracą społeczną adwokata, uwzględnić ją przy ocenie zespołu.

Z pojęciem kontroli, wizytacji łączy się zazwyczaj badanie stanu organizacyjnego danej jednostki, przestrzegania przez nią obowiązujących przepisów dotyczących działalności finansowej, obsługi ludności, pracy kierownika itp.

A sytuacja w tych dziedzinach w wielu zespołach adwokackich pozostawia wiele do życzenia. Czasami nawet jest ona wręcz alarmowa. Dlatego też potrzeba dokonywania wizytacji (zarówno systematycznych, jak i doraźnych) od strony organizacyjno-porządkowej, jako niezwykle aktualna, powinna być jak najspieszniej zaspokojona.

Wiele sygnałów wskazuje na to, że nie wszystkie zespoły adwokackie stosują przepisy dotyczące adwokatury, że nie przestrzegają one instrukcji rachunkowej i arkusza rozliczeniowego, nie rozliczają urzędówek i substytucji, przyjmują zaś wpłaty bieżących wynagrodzeń na konto 34 i nie kontrolują wypłat z tytułu kosztów prowadzenia sprawy (szczególnie kosztów wyjazdów).

Wizytator w toku swych czynności kontrolnych nie może też pominąć osoby kierownika zespołu. Powinien on dokonać analizy jego pracy, sprawdzić zasadność ustalania przez niego wysokości opłat za czynności adwokackie, skontrolować podział pracy pomiędzy członków zespołu i wysokość ich zarobków, zasadność umorzenia nieściągalnych należności oraz pracę personelu biurowego.

W polu widzenia wizytatora powinny się znaleźć również i takie kwestie, jak np. to, czy dany adwokat-członek zespołu może podołać swym obowiązkom zawodowym w związku z przyjętymi sprawami, czy korzysta z substytucji, jaki jest stopień przydatności poszczególnych członków zespołu do pracy w tymże zespole, czy powinni oni pozostawać w zespole, czy zachodzą rażąco dysproporcje w dochodach członków zespołu, jak stosowany jest § 36 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zespołów adwokackich itp.

W czasie wizytacji należy także zwrócić uwagę na cały szereg czynników, które wpływają na tok pracy w zespole, a więc na to, jak przedstawiają się warunki lokalowe zespołu, jak jest on zaopatrzony w środki, czy akta są należycie przechowywane i składane do archiwum, czy stosuje się należyta oszczędność w zakresie zużycia np. energii elektrycznej, teczek, papieru itd. Boć przecież wszystko to wpływa na koszty zespołu, które, jak wykazuje doświadczenie, bardzo nierównomiernie kształtują się w poszczególnych zespołach.

Wymienione tu przykładowo dziedziny wizytacji na pewno nie wyczerpują zapewne wszystkim. Trudno tu zresztą o jakiś schemat, wzór czy projekt protokołu czynności wizytatora. Solidne przygotowanie się do wizytacji, uprzednie rozeznanie w sytuacji zespołu a później bezpośrednio już zetknięcie się z wizytowanym zespołem wskażą z całą pewnością te problemy, na które wizytator będzie musiał zwrócić większą uwagę i bardziej szczegółowo się nimi zająć.

Busolą będzie tu zgodność czynności zespołu z przepisami, regulaminami i instrukcjami, nastawienie wizytacji na udzielenie pomocy w likwidacji ujemnych zjawisk oraz podniesienie stanu organizacyjnego zespołu i jakości pracy.

Jeśli chodzi o okres pracy zespołu adwokackiego, jaki ma być objęty wizytacją, to również i tu trudno o jakiś punkt wyjścia dla wszystkich wizytacji. Będzie on jednak różny dla wizytacji ogólnych i dla wizytacji doraźnych.

3. Wizytator dokonuje kontroli w zasadzie jednoosobowo i tylko w razie potrzeby kontrolę tę będzie przeprowadzać grupa wizytatorów złożona z 2 lub 3 osób. Przed przystąpieniem do swych czynności wizytator zgłasza się do kierownika zespołu lub zastępującego go adwokata i informuje go o celu swego przybycia. Wizytator może żądać od kierownika oraz od członków zespołu, aplikantów i pracowników zespołu (a w wypadkach ważniejszych nawet od osób trzecich) wyjaśnień ustnie lub na piśmie.

Regulamin słusznie przyznaje wizytatorom szerokie uprawnienia ze względu na wagę ich funkcji. Odpowiedni dobór wizytatorów stanowi gwarancję, że nie będą oni nadużywać tych uprawnień ani ich przekraczać.

Sprecyzowane są też dokładnie obowiązki wizytatorów. Powinni oni dokładnie ustalić stan faktyczny, wszelkie uchybienia ustalać w ramach obowiązujących przepisów z wyczerpującym oświetleniem okoliczności faktycznych, zwracać uwagę na wszelkie przejawy nienależytego funkcjonowania zespołu, wyjaśniać przyczyny tego stanu rzeczy i wskazywać środki, które mogą się przyczynić do ich naprawy.

Z czynności swych wizytatorzy sporządzają protokół, w którym wymieniają stwierdzone fakty oraz przytaczają wszystkie zauważone uchybienia i nieprawidłowości.

Wszystkie te dane powinny dać dostateczną podstawę do oceny poszczególnych ustaleń oraz całokształtu działalności zespołu, przy czym wizytator powinien widzieć nie tylko ujemne strony zespołu, ale rejestrować także jego pozytywne osiągnięcia.

Pozytywne zjawiska i osiągnięcia będą się mogły znaleźć w instruktażu opartym na zbiorowych wynikach wizytacji, a następnie zostaną zlecone innym zespołom.

Wyniki wizytacji muszą być omówione na naradzie roboczej zespołu — w zasadzie z udziałem wizytatora, którego od tego obowiązku może zwolnić tylko organ zarządzający wizytację.

Trzeba, żeby kierownicy i członkowie zespołów adwokackich doceniali w pełni te narady, mogą one bowiem przyczynić się do szybkiej realizacji zaleceń powizytacyjnych i zapobiec dalszym uchybieniom i nieprawidłowościom. Chodzi w szczególności o to, żeby narady robocze

nie miały charakteru spotkania towarzyskiego, ale żeby były one poświęcone szczegółowej analizie sytuacji w zespole i realizacji przygotowanych *ad hoc* przez wizytatora zaleceń.

Jest rzeczą oczywistą, że żadne uchybienia i nieprawidłowości, stwierdzone w czasie wizytacji nie mogą być ukrywane i tolerowane, od stopnia zaś ich nasilenia i szkodliwości będzie zależało, czy zalecenia wizytatora i wnioski powizytacyjne będą miały charakter rady i pomocy koleżeńskiej, instruktażowy, czy też przyjmą one formę konkretnych wniosków.

4. Tak pomyślana i zorganizowana wizytacja zespołów adwokackich różni się w sposób istotny od poprzedniego systemu wizytacyjnego.

Nie wchodząc w ocenę działalności b. komisji wizytacyjnych przy poszczególnych radach adwokackich w latach 1962—1964, na tle nowych form i zadań wizytacji trzeba podkreślić *novum*, jakie wprowadza nowa ustawa o ustroju adwokatury przez utworzenie przede wszystkim instytucji wizytatorów w postaci Centralnego Zespołu Wizytatorów przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, a w miarę potrzeby zespołów wizytatorów przy poszczególnych radach adwokackich.

Poprzednio NRA nie miała własnego działu wizytacji, obecnie zaś główny ośrodek wizytacji zlokalizowany został w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Centralny Zespół Wizytatorów pomyślany jest jako ośrodek analityczny, koncepcyjny i instruktażowy. Ma on sprawować nadzór i koordynować działalność wizytatorów przy radach adwokackich, systematycznie zbierać i analizować materiały powizytacyjne i statyczne dotyczące zespołów adwokackich oraz opracowywać wnioski i projekty instrukcji dla usprawnienia pracy zespołów adwokackich.

Centralny Zespół Wizytatorów może jednak również przeprowadzać wizytacje poszczególnych zespołów adwokackich i kontrolować wykonanie wniosków powizytacyjnych, a więc działać w terenie bezpośrednio w zespole adwokackim, stykać się i poznawać problemy adwokatury w podstawowej jednostce organizacyjnej adwokatury, jaką jest zespół adwokacki. Daje to możliwość dotarcia przedstawicieli naczelných organów adwokatury wprost do warsztatu pracy zawodowej adwokata.

Zakres pracy wizytatorów przy radach adwokackich został już przedstawiony wyżej, a doświadczenia niewątpliwie go skorygują i w razie potrzeby uzupełnią. Dodać tylko należy, że wizytator przy określonej radzie adwokackiej będzie mógł na zlecenie prezesa NRA lub przewodniczącego Centralnego Zespołu Wizytatorów przeprowadzać wizytacje zespołu adwokackiego na terenie innej izby, będzie on bowiem w tym wypadku — podobnie jak członek tegoż Centr. Zesp. Wizytatorów — działał z ramienia centralnych organów adwokatury. Da to z jednej strony okazję do czynienia porównań i dokonywania wymiany doświadczeń między poszczególnymi izbami adwokackimi, a z drugiej strony przyczyniać się będzie do doskonalenia pracy adwokatury.

Na zakończenie trzeba raz jeszcze podkreślić, że ustawa o ustroju adwokatury z dn. 19 grudnia 1963 r. pozostawia sprawowanie kontroli nad wykonywaniem zawodu adwokata w gestii samej adwokatury, mianowicie w gestii organów samorządu zawodowego adwokatury. To jeszcze bardziej zobowiązuje.

Praca wizytatorów będzie jednym z kryteriów oceny sprawności samorządu adwokackiego. Ona to w dużym stopniu zadecyduje, kiedy i jak dalece wszystkie przepisy dotyczące wykonywania zawodu adwokackiego wejdą całkowicie w życie i będą w pełni przestrzegane. Bez przesady można powiedzieć, że m.in. właśnie od pracy wizytatorów będzie zależało, jaka będzie adwokatura, jakim będzie socjalistyczny adwokat.

Trzeba też zdawać sobie sprawę z tego, że jeżeli tej pracy nie wykonamy należycie sami, jeżeli nie sprostamy zadaniu wizytacji, to kontroli będą musiały się podjąć inne czynniki: administracyjne i finansowe.

Potrzeba wizytacji jest pilna, paląca. Trzeba w porę uchwycić niepokojące zjawiska i likwidować je szybko i z całą stanowczością. Chodzi przecież o prawidłowe działanie adwokatury, o zmianę klimatu wokół zawodu adwokackiego.

Zdyscyplinowany, uwolniony od podejrzeń, zabezpieczony materialnie, uspołeczniony adwokat będzie lepiej realizował swoje zadania, będzie służył umacnianiu praworządności socjalistycznej, będzie służył społeczeństwu i państwu.

Narada Centralnego Zespołu Wizytatorów i przewodniczących zespołów wizytatorów przy radach adwokackich wykazała, że wizytatorzy zdają sobie sprawę z powierzonych im zadań, z roli, jaką dla dobra adwokatury i w interesie społecznym mają spełnić.

W realizacji tych trudnych i odpowiedzialnych zadań mogą chyba liczyć na pomoc kierowników zespołów adwokackich i wszystkich adwokatów.

MIECZYŚLAW PIEKARSKI

## Opracowanie rewizji w postępowaniu cywilnym

(dokończenie)

### II. Dopuszczalność rewizji

Rewizja przysługiwała w postępowaniu spornym nie tylko od wyroków, lecz także od innych orzeczeń sądu I instancji kończących postępowanie, jeżeli przepis szczególny nie stanowił inaczej. Rewizja przysługiwała również od postanowień oddalających zarzut niedopuszczalności drogi sądowej oraz zarzut, że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego (art. 369 dawnego k.p.c.).

Nowy kodeks postępowania cywilnego (art. 367) dopuszcza rewizję w postępowaniu procesowym tylko od wyroków sądu I instancji. Rewizja jest bowiem środkiem odwoławczym wyższego rzędu niż zażalenie, które obecnie z mocy art. 394 § 1 k.p.c. przysuguje na postanowienia sądu I instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na postanowienia sądu I instancji i zarządzenia przewodniczącego wymienione w tymże art. 394 § 1 k.p.c. Należy zwrócić uwagę na to, że te